



Michał Dębek*

Architekci i nie-architekci oceniają architekturę

Architects and non-architects assess architecture

Wprowadzenie

Przynajmniej od lat 60. XX w. wiadomo, że architekci i osoby niezwiązane z profesjonalnym projektowaniem różnią się, nierzadko zasadniczo, w ocenie wartości estetycznej obiektów [1]–[8]. Różnice te widać, często wyraźnie, nie tylko w świetle naukowych opracowań, popartych eksperymentami i statystyką. Profesjoniści (architekci, urbaniści) prowadzą przecież z laikami dyskusje na temat estetyki i szeroko rozumianej wartości kreowanych przez siebie obiektów czy przestrzeni. Debaty te odbywają się m.in. na łamach mediów lub w ramach konsultacji społecznych. W trakcie tych dyskusji projektanci wielokrotnie przekonują się, że laicy nie zawsze widzą, rozumieją lub „czują” zamysły i przekazy profesjonalistów. Jednocześnie, zawodowi projektanci przestrzeni nie zawsze akceptują postulaty czy potrzeby laików. Występowanie tego rodzaju napięć między obiema grupami jest, być może, nieuniknione, a niekiedy nawet pożądane – wszak może z nich wynikać nowa jakość. Niemniej wydaje się ważne, by obie grupy starały się zrozumieć naturę dzielących je różnic. Być może dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspomniane wyżej dyskusje staną się zarówno łatwiejsze, jak i bardziej konstruktywne.

W poniższym artykule przedstawiono przegląd wybranych badań dotyczących oceny obiektów architektonicznych przez osoby związane z projektowaniem zawodowo oraz laików. Omówiono też badanie polegające na prezentacji wizualizacji obiektu architektonicznego i prośbie o je-

Introduction

Architects and persons who are not connected with professional designing differ substantially in their assessments of the esthetical value of architectural structures, which fact has been known at least since the 1960s [1]–[8]. These differences can be observed quite visibly in the light of scientific studies supported by experiments and statistics, but not only. We know that professionals (architects, town planners) engage in discussions with non-professionals about aesthetics and a broadly understood value of structures or spaces created by them. These debates are held in the mass media or within the framework of social consultations. During these discussions designers frequently find out that non-professionals sometimes have no idea or simply “do not feel” intentions and messages of professionals. At the same time, professional designers of space do not always accept postulates or needs of non-professionals. The occurrence of such tensions between the two groups is perhaps inevitable, although at times it can be even desirable as it may lead to the emergence of a new quality. It seems nonetheless important that both groups ought to attempt to understand the character of differences existing between them. It is possible that due to mutual understanding the aforementioned discussions shall be carried out with more ease and will also turn out to be more constructive.

This article constitutes a presentation of selected studies on the assessment of architectural structures by persons professionally connected with designing and by non-professionals. It also comprises a piece of research that consisted in presenting a visualisation of the architectural structure and asking for its assessment carried out in two groups, i.e. (1) students and employees of the faculty of

* Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej/Faculty of Architecture, Wrocław University of Technology.

go ocenę w dwóch grupach: (1) studentów i pracowników wydziału architektury oraz (2) studentów i osób niezwiązanych w żaden sposób z projektowaniem. Przedstawiono także wyniki jakościowej eksploracji skojarzeń związanych z niektórymi obszarami doświadczania architektury.

Czym kierują się architekci i nie-architekci, oceniając architekturę?

Llinares i in. [7] przedstawili badania, z których wynika między innymi, że profesjonaliści w ocenie obiektów architektonicznych kierują się: jakością designu, formą, stylem budowli oraz jej znaczeniem historycznym; z kolei laicy¹ dokonują oceny głównie na podstawie typu obiektu. Cytowani wyżej autorzy [7] przypominają też, że architekci oceniają raczej na podstawie abstrakcji i pojęć, natomiast nie-architekci częściej kierują się w ocenach emocjami. Ponadto, architekci preferują obiekty klasyfikowane jako „styl elitarny”², natomiast nie-architekci wolą „styl popularny”³. Dla nie-architektów popularna, masowa architektura jawi się jako spójna, przyjemna i czysta [7] i między innymi dlatego jest preferowana, choć wyniki badań w tym obszarze nie są zupełnie jednoznaczne [4].

Znane są wyniki badań [4] wskazujące, że architekci i laicy, ustosunkowując się emocjonalnie do obiektu architektonicznego, biorą pod uwagę zupełnie inne jego cechy. Erdogan i in. [3] dowiedli niedawno, że ocena architektów jest związana bardziej z abstrakcyjnymi, złożonymi, subiektywnie konstruowanymi cechami obiektów, takimi jak „wrażenie”, „znaczenie” czy „styl”, a ocena nie-architektów jest związana bardziej z fizycznymi, obiektywnymi cechami obiektu, takimi jak „relacja formy do funkcji”, „detale”, „materiały” czy „kontekst”.

Bywa tak, że kryteria, które profesjonaliści (architekci, urbaniści, planiści) uważają za istotne w ocenie estetycznej określonego obiektu, w rzeczywistości, dla nie-profesjonalistów okazują się mało istotne [5], [9] albo cechy obiektu (np. forma, funkcja, wartość historyczna, urbanistyczna) są inaczej mentalnie przetwarzane przez architektów niż przez innych ludzi. Na przykład, w jednym z badań Gifforda i in. [5] architekci i nie-architekci byli bardzo zgodni, że budynek „pełen znaczenia” (oryg. *meaningful*) to budynek „dobry estetycznie” (oryg. *aes-*

architecture and (2) students and persons by no means connected with designing. The results of qualitative exploration of associations connected with certain areas of experiencing architecture were also presented.

What are architects and non-architects guided by when assessing architecture?

According to Llinares et al. [7] it can be assumed that professionals when assessing architectural structures refer to, *inter alia*, the quality of design, form, a building's style and its historical significance; on the other hand, non-professionals¹ make their assessments mainly on the basis of the type of a given structure. The aforementioned authors [7] emphasise the fact that architects tend to assess on the basis of abstraction and notions, whereas non-architects are rather guided by emotions in their assessments. Moreover, architects prefer structures classified as the “high style”², while non-architects go for the “popular style”³. For non-architects popular mass architecture appears as coherent, pleasant and clean [7] and that is why it is preferred, although the research results in this regard are not completely unambiguous [4].

According to some research results [4], architects and non-professionals when adopting an emotional attitude towards the architectural structure take into account its totally different features. Erdogan et al. [3] proved recently that architects' assessments are more connected with abstract, complex and subjectively constructed features of architectural objects/structures such as “impression”, “meaning” or “style”, while the assessment of non-architects is more connected with physical, objective features of a structure such as “relation of form to function”, “details”, “materials” or “context”.

It is sometimes the case that the criteria which professionals (architects, urban planners, planners) perceive as significant in the assessment of a given structure, in reality for non-professionals the same criteria turn out to be of little importance [5], [9] or features of a structure (e.g. a form, function, historical and urban value) are mentally processed by architects in a different way than by other people. For instance, in one of Gifford's et al. research [5] architects and non-architects absolutely agreed that a building “full of meaning” is a building “aesthetically

¹ Llinares i in. [7] przywołują badania Lindy Groat z 1982 r., gdzie porównywano opinie architektów i ekonomistów.

² Oryg. *high style* – styl ten może być definiowany na wiele sposobów. Jak piszą Stamps i Nasar [9], domy należące do „stylu elitarnego” są częściej pokazywane w czasopiśmie przeznaczonych dla architektów, w przeciwieństwie do domów należących do „stylu popularnego”, pokazywanych częściej w czasopiśmie popularnym. Do stylu tego zaliczane są również obiekty „dziwne” lub dowolne postmodernistyczne oraz takie, w których wykorzystuje się więcej betonu niż w obiektach popularnych, częściej płaskie dachy, więcej bezramowych okien, bardziej wertykalne proporcje, asymetryczne wejścia, większą ilość bieli. W końcu są to obiekty nietypowe, w rozumieniu ich rzadszego niż obiektów popularnych występowania.

³ Oryg. *popular style* – odwrotność stylu elitarnego (związanego z kulturą wysoką), adresowany do odbiorcy masowego, standardowy, masowo praktykowany, często spotykany.

¹ Llinares et al. [7] quote research by Linda Groat carried out in 1982, where opinions of architects and economists were compared.

² *High style* – this style can be defined in many ways. According to Stamps and Nasar [9], houses which belong to the “high (or elitist) style” are most often shown in magazines for architects contrary to houses which belong to the “popular style” and are more frequently presented in popular magazines. This style also includes structures defined as “strange” or free post-modernistic as well as those in which more concrete is used than in popular structures, more frequently flat roofs are employed, there are more frameless windows, more vertical proportions, asymmetric entrances, and generally more quantity of whiteness. In the end, these objects are untypical in that they can be encountered less frequently than the popular ones.

³ *Popular style* – the reverse of the high or elitist style (connected with high culture) addressed to the mass recipient, standard, massively practised, frequently found.

thetically good). Jednak oceniając „znaczenie”⁴ obiektu, każda z grup brała pod uwagę inne jego cechy fizyczne, co w konsekwencji doprowadziło do niemal zupełnej niezgodności w ocenie, który z prezentowanych obiektów jest „pełen znaczenia” (a zatem również niezgodności w ostatecznych sądach estetycznych na temat konkretnych obiektów).

Jak piszą Erdogan i in. [2], gusta związane z wytworami kultury (a zatem np. architekturą) są kształtowane w znacznym stopniu przez ukonstytuowane w umyśle obserwatora określone struktury i treści wiedzy. Te struktury i treści warunkują spostrzeganie – działają jak swoisty „filtr”, przez który przepływa wrażenie zmysłowe (np. wzrokowe), zanim umysł obserwatora ostatecznie zbuduje spostrzeżenie, a więc m.in. zrozumie obiekt w określony sposób i go oceni. Dziś jest jasne, że w związku ze szczególnym systemem edukacji architektów ich struktury wiedzy, jakkolwiek podzielane w tej specyficznej grupie, najprawdopodobniej statystycznie różnią się od struktur istniejących w umysłach nie-architektów [2]⁵. Jak twierdzi Wilson [10], architekci są intensywnie „uczeni, co ma im się podobać”⁶.

Brown i Gifford na podstawie wyników własnych badań [11] skonstatowali, że architekci błędnie przewidują negatywne lub pozytywne reakcje publiczności na określone obiekty architektoniczne, zakładając, że w ocenie architektury szeroka publiczność kieruje się podobnymi kryteriami jak oni sami i spostrzega podobnie cechy, takie jak „złożoność”, „przyjazność”, „unikatowość”, „czystość” czy „znaczenie” obiektu. Innymi słowy – okazało się, że architekci mają kłopot z widzeniem architektury oczyma nie-architektów, mierzą obiekty „swoją miarą”. Zakładają przy tym (być może nie do końca świadomie), że inni widzą architekturę tak samo jak oni sami [11]. W literaturze przedmiotu [12] pojawiają się nawet stwierdzenia radykalne, wskazujące, że architekci nie tylko preferują inne niż nie-architekci obiekty czy ich cechy, ale mają kłopoty ze zrozumieniem, co podoba się publiczności (w tym: inwestorom, klientom).

Podsumowując, podejmowane do tej pory badania dotyczące spostrzegania architektury przez architektów i nie-architektów wskazują, że zupełnie inne cechy budynków są bazą pozytywnej oceny dla architektów, a inne dla nie-architektów, oraz że nie ma znaczącej spójności ocen estetycznych między tymi dwiema grupami.

good”. However, assessing the “meaning”⁴ of a structure each group took into account its other physical features, which as a consequence led to almost a complete discrepancy in the assessment which of the presented structures is “meaningful” (and therefore, discrepancies in the final aesthetic judgements as to the particular structures).

According to Erdogan et al. [2], tastes connected with products of culture (and therefore e.g. with architecture) are shaped to a large extent by structures and contents of knowledge constituted in the observer’s mind. These structures and contents condition perception – they act as a specific “filter” through which a sensual impression flows (e.g. visual) before the observer’s mind finally builds an observation, therefore, *inter alia*, the observer shall understand the structure in a definite way and can assess it. Today, it is clear that in connection with the particular system of architects’ education, most probably their structures of knowledge – no matter how divided in this specific group – statistically differ from structures existing in non-architects’ minds [2]⁵. According to Wilson [10], architects are intensively taught, or educated “what they should like”⁶.

Brown and Gifford on the basis of their own research [11] ascertain that architects wrongly predict negative or positive public reactions to specified architectural structures assuming that in the assessment of architecture the general public is guided by similar criteria and perceives features such as “complexity”, “friendliness”, “uniqueness”, “cleanness” or “significance” of a given structure in a similar way. In other words, it turns out that architects have problems with perceiving architecture with non-architects’ eyes and measure structures by means of their “own measure”. Moreover, they assume (perhaps not quite consciously) that others perceive architecture in the same way as they do [11]. In the subject literature [12] there appear even radical statements indicating that architects not only prefer structures or their features other than non-architects but they even have problems with understanding what the public likes (including investors and clients).

Summing up, in the light of the research on perceiving architecture by architects and non-architects which has been carried out so far, it can be inferred that for architects completely different features of buildings constitute the base of their positive assessment than for non-architects and that there is no significant coherence of aesthetical assessments between these two groups.

⁴ Dla architektów istotną fizyczną cechą-wskazówką powodującą, że obiekt był przez nich określany jako „pełen znaczenia”, była duża ilość powierzchni metalowych (im więcej metalu, tym bardziej znaczący obiekt). Dla nie-architektów wskazówkami znaczenia obiektu były: występowanie krągłości, łuków, ornamentów oraz kształtowanie krajobrazu (malowniczość) – wszystkie cechy miały pozytywny związek ze znaczeniem obiektu.

⁵ Dotyczy to również studentów planowania przestrzennego i planistów [2].

⁶ Co ciekawe, Margaret Wilson [10] na podstawie własnych badań stwierdziła, że nawet w obrębie grupy ludzi kończących studia architektoniczne zaobserwowano różnice gustów, w zależności od tego, którą konkretnie uczelnię kończą. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że na gust przyszłych architektów wpływają w znaczącym stopniu gusta bardzo ściśle określonego grona akademickiego, w którym się obracają.

⁴ For architects a significant physical feature-hint that caused a given object to be named by them as “meaningful” was how much metal surfaces it contained (the more metal, the more significant a structure is). For non-architects structure significance factors are the following: existence of roundness, arcs, ornaments and landscape formation (being picturesque) – all the features were connected with the structure significance in a positive way.

⁵ It also refers to students of spatial planning and urban planners [2].

⁶ What is interesting, Margaret Wilson [10] on the basis of her own research claimed that even in a group of persons graduating from architectural studies some differences in tastes were observed depending on the particular university they graduated from. Hence it is quite probable that tastes of future architects are influenced to a large extent by tastes of the particularly determined academic environment from which they come from.

Architekci a jakość życia

Architekci kształtują ogromną część przestrzeni wizualnej codziennie otaczającej „zwykłych ludzi”, nie-architektów; w pewien sposób narzucają określoną estetykę, od której użytkownicy przestrzeni faktycznie nie mogą uciec, bez względu na to, czy uważają ją za atrakcyjną i przyjemną, czy wręcz odwrotnie. W sensie ogólnym nie da się przecież uniknąć poruszania się, a zatem zmysłowego odbierania zaprojektowanych w określony sposób miejscowości, osiedli, rozmaitych obiektów użyteczności publicznej, obiektów komercyjnych (takich jak galerie handlowe czy biurowce), zabudowy mieszkaniowej o różnej intensywności i w końcu elementów małej architektury. Architekci są zatem ludźmi współodpowiedzialnymi za kształtowanie świata codziennych przeżyć wizualnych współczesnego człowieka, a co za tym idzie, w pewnym sensie prawdopodobnie także współkształtują świat ludzkich doświadczeń w ogóle. Wyniki najnowszych badań Gifforda i in. [13] wskazują, że ocena *wyglądu* budynku (mieszkalnego) jest jednym z trzech najważniejszych predyktorów spostrzeganej satysfakcji z miejsca zamieszkania; ta zaś jest istotnym elementem poczucia jakości życia. Tymczasem, jak zaznaczono wcześniej, ocena wyglądu obiektu przez architekta często nie ma nic wspólnego z oceną tego samego obiektu przez laika.

Architekt często dąży do aktywacji określonych skojarzeń, uczuć i ocen wśród przyszłych odbiorców czy użytkowników obiektu. Zwykle jednak jego odbiorcy nie mają za sobą treningu w dziedzinie dekodowania znaczeń, sztuki, projektowania czy estetyki. Mając to na uwadze, trzeba pamiętać, że coś, co architektowi wydaje się piękne, ponadczasowe, uniwersalne, estetyczne, przeciętnemu odbiorcy może się wydawać zupełnie nieatrakcyjne [4], [14], [15]. Wielu architektów ma oczywiście świadomość potencjalnego zaistnienia wspomnianych rozbieżności ocen. Wiszniowski [16] słusznie postuluje, by ocena projektowanego środowiska i dyskusja o nim była prowadzona nie tylko w gronie profesjonalistów, naukowców czy dziennikarzy zajmujących się architekturą, ale była również udziałem użytkowników takiego środowiska.

Weryfikacja hipotezy o różnicach w ocenie architektury przez architektów i nie-architektów

W latach 2007–2010 zrealizowano projekt badawczy skoncentrowany na zagadnieniu relacji ludzi z architekturą, w szczególności ich postaw wobec obiektów architektonicznych [17]–[19]. Nie badano wówczas związków wykonywanej (lub uczonej) profesji z postawami wobec określonych obiektów, mimo że schemat postaw wobec obiektów przewidywał istotny wpływ szeroko rozumianej wiedzy o świecie, doświadczeń oraz innych uwarunkowań kulturowych na ocenę obiektu.

W 2012 r. przeprowadzono zatem kolejne badanie, którego celem było sprawdzenie, **czy w Polsce ludzie profesjonalnie przygotowani do zawodu architekta oraz praktykujący architekci różnią się w ocenie architektury od ludzi niezwiązanych w żaden sposób z projektowaniem**. Biorąc pod uwagę omówione wcześniej do-

Architects and the quality of life

Architects shape an enormous part of the visual space which surrounds “ordinary people” every day, i.e. non-architects. In a certain way they impose definite aesthetics from which users in fact cannot escape regardless of the fact whether they consider it attractive and pleasant or quite the contrary. In a general sense, it is not possible to avoid movement, namely sensual perception of settlements designed in a specific way, housing estates, various public buildings, commercial buildings (such as shopping centres or office buildings), residential developments of various intensity and finally elements of street furniture. Therefore, architects are people who are co-responsible for shaping the world of everyday visual experiences of modern man and consequently in a certain sense they probably co-shape the world of human overall experiences as well. Results of the latest Gifford’s et al. research [13] show that the assessment of the *appearance* of a building (residential) is one of the three most important predictors of perceived satisfaction from the place of living, which in turn constitutes a significant element of the quality of life. However, as it was mentioned before, the assessment of a building’s appearance by an architect does not often have anything in common with the assessment of the same building made by a non-professional.

An architect often strives for activating definite associations, feelings and assessments among future recipients or users of a given structure. However, it usually happens that its recipients do not have any training in the domain of decoding meanings, art, designing or aesthetics. Taking this into account, we ought to bear in mind that something which seems to be beautiful, timeless, universal, and aesthetic to an architect, may be perceived by an ordinary recipient as absolutely unattractive [4], [14], [15]. Of course, many architects are aware of the potential existence of the aforementioned discrepancies in assessments. Wiszniowski [16] rightly suggests that the assessment of the designed environment and discussion about it should be held not only in a group of professionals, scientists or journalists dealing with architecture but should also be shared by users of this environment.

Verification of the hypothesis about differences in assessing architecture by architects and by non-architects

In the years 2007–2010 a research project was carried out focused on the issue of relationships of people with architecture, in particular on their attitudes towards architectural structures [17]–[19]. This study did not deal with relations of a practised (or taught) profession with attitudes towards definite structures in spite of the fact that the scheme of attitudes towards structures assumed a significant influence of the widely understood knowledge of the world, experiences and other cultural conditions on the assessment of a given structure.

Consequently, in 2012 subsequent research was carried out aimed at checking **whether in Poland people who are professionally prepared to work as architects and practising architects differ in assessing architecture from the people who are not connected with design-**

niesienia dotyczące tego zagadnienia, prawdopodobna wydawała się **hipoteza o różnym spostrzeganiu środowiska architektonicznego przez te dwie grupy**.

Dodatkowo, w omawianym poniżej scenariuszu badania, jego uczestnicy mieli możliwość swobodnej wypowiedzi na temat architektury w pytaniach otwartych. Była to część badania o charakterze eksploracyjnym.

Projekt badań i zastosowane metody

Uczestnicy

W badaniu uczestniczyło 40 studentów i pracowników Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej oraz 36 osób niezajmujących się architekturą. W grupie 40 architektów (przyszłych i praktykujących) znalazło się 26 kobiet i 14 mężczyzn, w wieku od 21 do 60 lat (*Mdn* = 23). W dalszej części tekstu grupa ta oznaczana będzie jako „architekci”. Postawy wobec obiektu architektonicznego zadeklarowane w tej grupie były porównane z postawami grupy nie-architektów, złożonej ze studentów Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Wałbrzychu. Grupa ta składała się z 36 osób, 26 kobiet i 10 mężczyzn, w wieku od 19 do 30 lat (*Mdn* = 21). W dalszej części tekstu grupa ta będzie oznaczana jako „nie-architekci”.

Oceniany obiekt

Obiekt będący przedmiotem oceny (il. 1) został wybrany spośród 12 modeli obiektów architektonicznych wykorzystanych w badaniach postaw wobec obiektów architektonicznych w latach 2007–2010.

Był to model budynku oceniany wysoko w porównaniu z pozostałymi 11 obiektami (oglądający go badani deklarowali wobec niego bardzo mało negatywnych emocji i był on pozytywnie kojarzony) oraz uzyskał wysokie wskaźniki preferencji jako ewentualne miejsce zamieszkania. Co więcej, w porównaniu z pozostałymi 11 budynkami charakteryzował się przeciętnymi (ale stabilnymi) wskaźnikami preferencji jako potencjalne miejsce pracy, obiekt handlowy i obiekt, który mógłby się znaleźć „gdzieś w miejscowości” badanych.



Il. 1. Obiekt poddany ocenie architektów i nie-architektów

Fig. 1. Structure assessed by architects and non-architects

ing whatsoever. Taking into consideration the aforementioned discussed reports on this issue, it seems probable to assume the **hypothesis on different ways of perceiving the architectural environment by these two groups**. Additionally, according to this research scenario, the subjects were given a possibility to express their opinions freely on architecture in open questions. This part of the research had an explorative character.

Research project and methods

Participants

The subjects constituted 40 students and faculty staff of the Faculty of Architecture of Wrocław University of Technology and 36 non-professionals. The group of 40 architects (future and practising) included 26 women and 14 men aged from 21 to 60 (*Mdn* = 23). Further on this group shall be marked as “architects”. Attitudes towards an architectural structure declared in this group were compared with attitudes of non-architects consisting of students of the University of Wrocław and Higher School of Pedagogy TWP in Wałbrzych. This group comprised 36 persons, including 26 women and 10 men aged from 19 to 30 (*Mdn* = 21). This group shall be referred to as “non-architects”.

Assessed structure

The assessed structure (Fig. 1) was selected out of 12 models of architectural structures that were used in the study on attitudes towards architectural objects carried out in the years 2007–2010.

This model of building was given good assessments in comparison with the remaining eleven structures (the subjects rarely declared their negative emotions towards this building which was associated with something positive) and it obtained high preference indexes as a possible place of residence. Moreover, when compared with the remaining eleven buildings, it was characterised by average (but stable) preference indexes as a potential work place, commercial facility and a structure that could be situated “somewhere in the town” where the subjects lived.

Procedure and tools

Each subject was shown a photograph of an architectural structure and a Questionnaire of Attitudes Towards Architectural Structures [6]–[8] along with a request to express an opinion about some statements referring to this structure such as *When I look at the presented structure I feel: ..., depressed, sad, angry* respectively and *I think that the presented structure is: ..., interesting, nice, attractive*. In each item the respondents were asked to tick their opinions on a five-section Likert scale from *definitely no* to *definitely yes*. On the basis of seven items one reliable scale was established which referred to the emotional and cognitive attitudes towards a given structure – UDO⁷.

⁷ Reliability of the scale was measured by Cronbach coefficient $\alpha = 0.89$.

Procedura i narzędzia

Każdy uczestnik otrzymywał zdjęcie obiektu architektonicznego oraz Kwestionariusz Postaw Wobec Obiektów Architektonicznych [6]–[8] z prośbą o ustosunkowanie się do kilku stwierdzeń dotyczących obiektu, m.in. *Patrząc na zaprezentowany obiekt czuję się: ..., kolejno: depresyjnie, smutny, zezłoszczony oraz Uważam, że prezentowany obiekt jest: ..., interesujący, ładny, przyciągający*. W każdej pozycji badany miał zaznaczyć swoje ustosunkowanie na pięcioprzędziałowej skali typu Likerta, od *zdecydowanie nie do zdecydowanie tak*. Z siedmiu pozycji utworzono jedną rzetelną skalę ustosunkowania emocjonalno-poznawczego do obiektu – UDO⁷.

W kwestionariuszu znalazły się także cztery dodatkowe pytania sprawdzające, na ile badani byliby skłonni zaakceptować określony budynek, gdyby ten miał określoną funkcję (*moje miejsce zamieszkania, moje miejsce zakupów, galeria handlowa, moje miejsce pracy*) lub miał się znaleźć w określonym miejscu (*chciał(a)bym, aby w mojej miejscowości były podobnie wyglądające budynki*). Również tu badani mogli wyrazić swoje preferencje na pięcioprzędziałowej skali od *zdecydowanie nie do zdecydowanie tak*. Były to pytania o alternatywne preferencje obiektu (i osadzające go w określonym kontekście).

Dodatkowo kwestionariusz został rozszerzony o: (1) możliwość swobodnego wyrażenia swojej opinii na temat prezentowanego obiektu (pytanie otwarte), (2) dwa pytania otwarte z prośbą o wskazanie ulubionego i najbardziej nienielubianego obiektu architektonicznego (dowolnego, innego niż prezentowany na zdjęciu) i opisanie skojarzeń z nimi związanych oraz (3) dwa pytania otwarte z prośbą o wskazanie najpiękniejszego i najbrzydszego obiektu (dowolnego, innego niż prezentowany na zdjęciu).

Całe badanie trwało około 20 minut.

Wyniki

Część ilościowa

Pierwsza weryfikowana hipoteza brzmiała: **postawy wobec obiektu architektonicznego różnią się w zależności od tego, czy obserwator jest architektem (obecnym lub przyszłym) czy nie-architektem (wszystkie inne osoby)**.

Okazało się, że ogólne ustosunkowanie do obiektu przez architektów znacząco różni się od ustosunkowania do tego samego obiektu deklarowanego przez nie-architektów. Zaobserwowano silny wpływ przynależności do grupy na UDO⁸ (il. 2).

Kolejnym etapem analiz było sprawdzenie, na ile prezentowany badany obiekt byłby przez nich preferowany w różnych hipotetycznych funkcjach (miejsce zamieszkania, miejsce pracy itd.). Weryfikowana na tym etapie hipoteza brzmiała: **architekci różnią się od nie-architektów w skłonności do akceptacji prezentowanego obiektu**

The questionnaire also included four additional questions to check to what extent the respondents would be inclined to accept a particular building if it had a definite function (*my place of residence, my place of doing the shopping, shopping centre, my work place*) or if it was supposed to be located in a definite place (*I would like to have similarly looking buildings in my town*). The respondents could express their preferences using a five-section scale from *definitely no* to *definitely yes*. These questions referred to alternative preferences as to a structure (and putting it in a specified context).

Additionally, the questionnaire was extended as follows: (1) a possibility to freely express an opinion on the presented structure (open question), (2) two open questions requesting us to indicate a favourite and the most disliked architectural structure (optional and other than the one presented in the photograph) and to describe associations connected with this structure and (3) two open questions requesting us to indicate the most beautiful and ugliest structure (optional and other than the one presented in the photograph).

The whole trial lasted circa 20 minutes.

Results

Quantitative part

The first verified hypothesis was the following: **attitudes towards an architectural structure differ depending on whether the observer is an architect (now or in the future) or non-architect (all other persons)**.

It turned out that in the case of architects a general attitude towards a structure significantly differed from the attitude towards the same structure declared by non-architects. A strong effect of belonging to a group upon UDO⁸ was observed (Fig. 2).

Another stage of the analysis dealt with checking to what extent the presented structure would be preferred by the subjects in various hypothetical functions (place of residence, work place, etc.). The hypothesis verified at this stage was as follows: **architects differ from non-architects in their inclination to accept the presented structure regardless of the function it could hypothetically perform**.

In order to verify this hypothesis Mann-Whitney tests were carried out where a grouping variable was the fact of belonging to a group of architects or non-architects, whereas tested variables – the respective hypothetical functions of a structure.

As it turned out, **architects substantially differ from non-architects** in their inclination to accept the presented structure in the case of each respective function that it could perform⁹. Preferences of both groups are presented in Figures 3–6.

While analysing preferences of a structure in hypothetical functions, it is worth asking the question of whether

⁸ $F(1, 75) = 34.4; p < 0.01; \eta^2 = 0.32$.

⁹ Statistics for particular functions of a structure are the following: structure as: (1) my place of residence $U = 262.50, z = -4.97, p < 0.01, r = -0.56$; (2) my place of doing the shopping $U = 363, z = -3.85, p < 0.01, r = -0.44$; (3) my work place $U = 371, z = -3.77, p < 0.01, r = -0.43$; (4) a building somewhere in my town $U = 255, z = -5.06, p < 0.01, r = -0.58$.

⁷ Rzetelność skali mierzona współczynnikiem Cronbacha $\alpha = 0,89$.

⁸ $F(1, 75) = 34,4; p < 0,01; \eta^2 = 0,32$.

tu bez względu na funkcję, jaką hipotetycznie mógłby pełnić.

W celu weryfikacji tej hipotezy wykonano testy Man-na-Whitneya, gdzie zmienną grupującą była przynależność do grupy architektów lub nie-architektów, natomiast zmiennymi testowanymi – kolejne hipotetyczne funkcje obiektu.

Okazało się, że **architekci znacznie różnią się od nie-architektów** w skłonności do akceptacji prezentowanego obiektu, w przypadku każdej kolejnej funkcji, jaką miałby on pełnić⁹. Preferencje obu grup przedstawiają ilustracje 3–6.

Pozostając przy analizie preferencji obiektu w hipotetycznych funkcjach, warto zadać pytanie, czy istnieje statystycznie istotna różnica w preferencjach wobec obiektu w zależności od jego funkcji w obrębie każdej z grup. Innymi słowy – **Czy architekci są skłonni zaakceptować prezentowany obiekt np. jako miejsce pracy, ale już nie jako miejsce zamieszkania, czy raczej jest im wszystko jedno – bez względu na hipotetyczną funkcję obiekt jest nieakceptowalny?** A jak wyglądają analogiczne preferencje nie-architektów?

Weryfikowana hipoteza brzmiała zatem następująco: **preferencje wobec obiektu nie różnią się w zależności od jego wyobrażonej funkcji w obrębie każdej z grup**. Czyli, na przykład: *niezależnie od tego, czy obiekt miałby być mieszkaniem, sklepem czy miejscem pracy jako architekt i tak bym go nie zaakceptował*. Okazało się, że **architekci różnicują swoje preferencje wobec obiektu w zależności od funkcji, jaką miałby ten obiekt pełnić**¹⁰. W niektórych funkcjach akceptowaliby go bardziej, a w innych mniej.

Przyglądając się bliżej deklaracjom architektów, można zauważyć, że szczególnie duża różnica w preferencjach wobec obiektu pojawiła się wówczas, gdy miałby on być miejscem pracy albo miejscem zamieszkania¹¹; duża różnica pojawiła się też, gdy obiekt miałby być miejscem zamieszkania albo miejscem zakupów¹². Co prawda architekci w ogóle nie byliby chętni zaakceptować tego obiektu (w jakiegokolwiek funkcji), ale deklarowali mniej radykalnie negatywne nastawienie, gdyby obiekt miał być miejscem pracy albo miejscem zakupów, niż gdyby miał być ich miejscem zamieszkania lub gdyby mieli oglądać tego typu obiekty w ich miejscowości. Te dwa ostatnie scenariusze były przez architektów zdecydowanie odrzucane.

Z kolei dla nie-architektów funkcja prezentowanego obiektu nie wydawała się mieć kluczowego znaczenia – we wszystkich hipotetycznych funkcjach obiekt był przez nich preferowany statystycznie tak samo¹³.

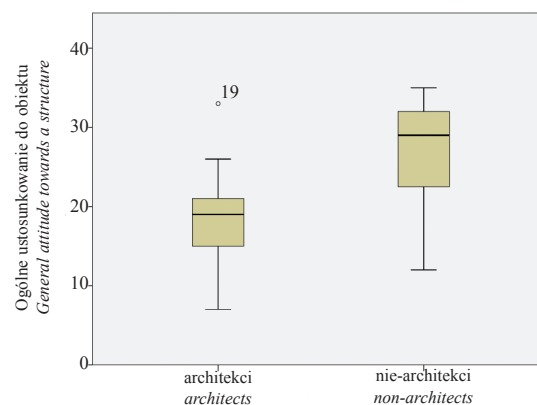
⁹ Statystyki dla poszczególnych funkcji obiektu przedstawiają się następująco: obiekt jako: (1) moje miejsce zamieszkania $U = 262,50$, $z = -4,97$, $p < 0,01$, $r = -0,56$; (2) moje miejsce zakupów $U = 363$, $z = -3,85$, $p < 0,01$, $r = -0,44$; (3) moje miejsce pracy $U = 371$, $z = -3,77$, $p < 0,01$, $r = -0,43$; (4) budynek w moim mieście $U = 255$, $z = -5,06$, $p < 0,01$, $r = -0,58$.

¹⁰ $\chi^2(3) = 21,9$, $p < 0,01$.

¹¹ $T = 41$, $r = -0,35$.

¹² $T = 42$, $r = -0,33$.

¹³ $\chi^2(3) = 2,8$, n.s.



II. 2. Ogólne ustosunkowanie do obiektu deklarowane przez architektów i nie-architektów.

Im wyższy wynik, tym bardziej pozytywna opinia o obiekcie i mniej negatywnych emocji. Skala od 7 do 35 punktów, gdzie 7 oznacza bardzo duże natężenie negatywnych emocji oraz brak pozytywnych opinii o obiekcie, a 35 oznacza znikome natężenie negatywnych emocji oraz zdecydowanie pozytywne opinie.

Fig. 2. General attitude towards a structure declared by architects and non-architects.

The higher the result, the more positive opinion about the structure and the fewer negative emotions. The scale from 7 to 35 points, where 7 stands for a very high intensity of negative emotions and lack of positive opinions about the structure, while 35 means a minimum intensity of negative emotions and definitely positive opinions

there is a statistically significance difference in preferences towards a structure depending on its functions within each group. In other words – **are architects willing to accept the presented structure, for example, as a work place but not as a place of residence or it does not matter to them – regardless of the hypothetical function the structure is unacceptable?** And what are the corresponding preferences of non-architects like?

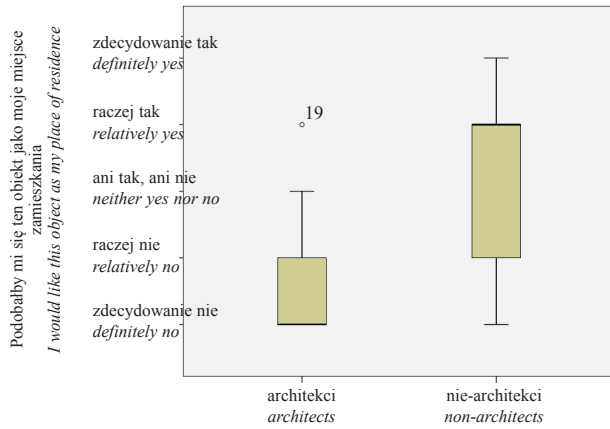
Therefore, the verified hypothesis was as follows: **preferences towards a structure do not differ depending on its imagined function within each group**. For example, *irrespective of whether the structure is supposed to be a flat, shop or work place, I would not accept it as an architect anyway*. It turned out that **architects differentiate their preferences towards a structure depending on a function that this structure would perform**¹⁰. They would accept it in certain functions more than in other functions.

Analysing closer architects' declarations we can observe a particularly big difference in preferences towards a structure when it was considered to be a work place or a place of residence¹¹; a big difference was also noticed when the structure was supposed to be a place of residence or a place of doing the shopping¹². In fact, architects were not willing to accept this structure at all (in any function) but they declared their negative attitudes less radically if the structure was supposed to be a work place or a place of doing the shopping than if it was to be their place of residence or if

¹⁰ $\chi^2(3) = 21,9$, $p < 0,01$.

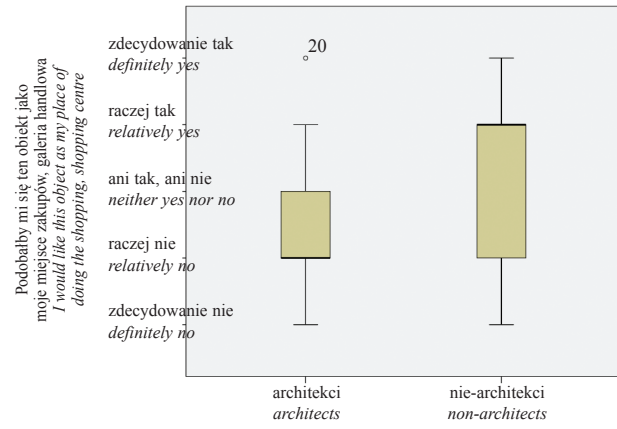
¹¹ $T = 41$, $r = -0,35$.

¹² $T = 42$, $r = -0,33$.



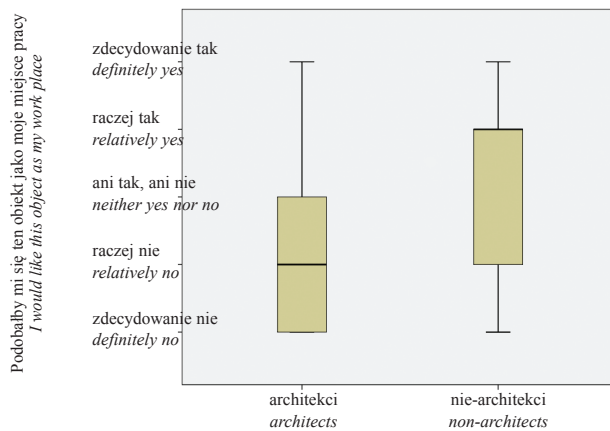
II. 3. Skłonność do akceptacji prezentowanego obiektu w funkcji miejsca zamieszkania

Fig. 3. Inclination to accept the presented structure in the function of a place of residence



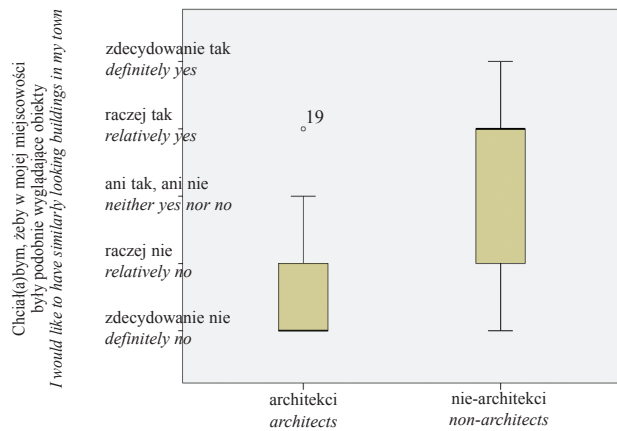
II. 4. Skłonność do akceptacji prezentowanego obiektu w funkcji miejsca zakupów

Fig. 4. Inclination to accept the presented structure in the function of a place of doing the shopping



II. 5. Skłonność do akceptacji prezentowanego obiektu w funkcji miejsca pracy

Fig. 5. Inclination to accept the presented structure in the function of a work place



II. 6. Skłonność do akceptacji prezentowanego obiektu jako budynku „gdzieś w mieście”

Fig. 6. Inclination to accept the presented structure as a building “somewhere in town”

Część jakościowa – architekci i nie-architekci mówią o emocjach i skojarzeniach związanych z architekturą

W pierwszej części badania jakościowego jego uczestnicy otrzymali następujące polecenie: *Wymień trzy emocje (uczucia, nastroje), które najlepiej opisują Twój stan, kiedy oglądasz obiekt zaprezentowany na zdjęciu.* Analiza danych jakościowych pochodzących z tej części wskazuje, że architekci, omawiając prezentowany obiekt, używają znacznie więcej określeń negatywnych (74% wszystkich ich wypowiedzi) niż pozytywnych lub neutralnych (odpowiednio 18% i 9%) (il. 7).

Taki wynik nie zaskakuje, jeśli wziąć pod uwagę, że prezentowany obiekt architektom po prostu się nie podobał i budził w nich sporo negatywnych emocji (na skali ustosunkowania do obiektu w ilościowej części kwestionariusza). Zasadniczymi odczuciami i nastrojami budzonymi przez obiekt u architektów były (według ich wła-

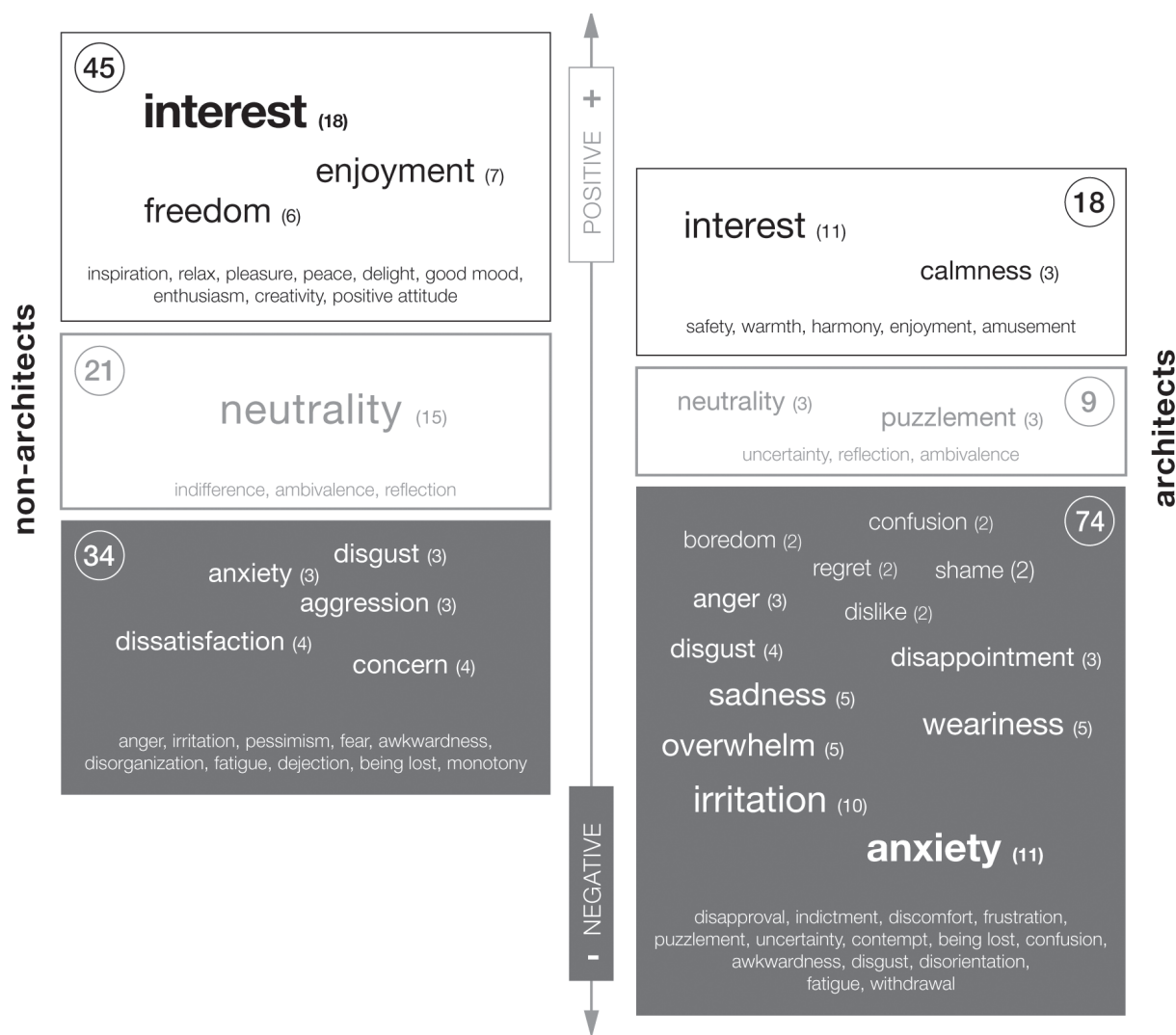
they were to see this type of structures in their town. These two latter scenarios are definitely rejected by architects.

On the other hand, for non-architects the function of the presented structure did not seem to have a key significance – in all hypothetical functions the structure was statistically preferred by them in the same way¹³.

Qualitative part – architects and non-architects talk about emotions and associations connected with architecture

In the first part of the qualitative research the subjects were instructed as follows: *Specify three emotions (feelings, moods) which best describe your state of feelings when you look at the structure presented in the photograph.* The analysis of the qualitative data in this part of

¹³ $\chi^2(3) = 2.8, n.s.$



Il. 7. Wynik analizy eksploracji jakościowej dotyczącej prezentowanego obiektu. Na wykresie przedstawiono swobodne odpowiedzi badanych na pytanie otwarte *Wymień trzy emocje (uczucia, nastroje), które najlepiej opisują Twój stan, kiedy oglądasz obiekt zaprezentowany na zdjęciu*. W nawiasach znajdują się odsetki wystąpień każdego z określeń w ogóle wypowiedzi określonej grupy. Określenia bez podanej w nawiasie liczby oznaczają pojedyncze wystąpienia. W okręgach znajdują się podsumowane odsetki odpowiedzi negatywnych, neutralnych i pozytywnych w ogóle wypowiedzi każdej z grup

Fig. 7. Result of analysis of quantitative exploration with regard to the presented structure. The graph presents free responses of the subjects to the following open question: *Specify three emotions (feelings, moods) which best describe your state of feelings when you look at the structure presented in the photograph*. In brackets there are percentages of occurrences of each of the terms in the statements of the particular group as a whole. The terms which are presented without a number in brackets indicate single occurrences. In the circles there are summed up percentages of negative, neutral and positive statements in all the statements of each group

nych, swobodnych deklaracji): *niepokój* i *rozdrażnienie*. Jeśli pojawiały się wypowiedzi pozytywne, najczęstszym określeniem używanym przez architektów było *zainteresowanie*.

Zainteresowanie było z kolei najczęstszym ze wszystkich skojarzeniem deklarowanym przez nie-architektów. Nie-architekci wyrażali się o obiekcie w stosunkowo wyważony sposób. Liczba pozytywnych i negatywnych skojarzeń z obiektem była porównywalna (odpowiednio 45% i 34% wszystkich ich wypowiedzi), pojawiła się też znaczna liczba określeń neutralnych (21%), głównie *obojętność*.

Kolejne pytania otwarte dotyczyły **ulubionego oraz nielubianego obiektu** architektonicznego (*Wyobraź sobie Twój ulubiony/najbardziej przez Ciebie nielubiany obiekt*

the research indicates that architects when talking about the presented structure use considerably more negative terms (74% of all statements) than positive or neutral ones (18% and 9% respectively) (Fig. 7).

This result is not surprising if we take into account the fact that architects simply did not like the presented structure and it aroused many negative emotions (on the scale of attitudes towards the structure in the quantitative part of the questionnaire). The main architects' feelings and moods that the structure caused were (according to their own free declarations) *anxiety and exasperation*. If positive answers appeared, they mostly used the term *interest*.

Interest was also one of the most frequent associations with the presented structure declared by non-architects. Non-architects expressed their opinions about a structure

architektoniczny. Co to za obiekt?) i związanych z nimi skojarzeń¹⁴.

W wypowiedziach badanych pojawiły się oczywiście bardzo różne obiekty. Analiza doprowadziła jednak do wyodrębnienia kilku kategorii z największą liczbą wskazań. Wśród obiektów **ulubionych** przez architektów dominowały rozmaite kościoły (kojarzone ze spokojem, zadumą, harmonią i ciepłem) oraz muzea, m.in.: Powstania Warszawskiego, Guggenheima i watykańskie (inspirujące, fascynujące, budzące podziw i ciekawość). Wśród obiektów ulubionych przez nie-architektów również dominowały kościoły (kojarzone z zadowoleniem i uniesieniem) oraz pojawiły się dwie wrocławskie galerie handlowe – Renoma i Galeria Dominikańska.

Z kolei jako obiekty **niełubiane** architektki zdecydowanie najczęściej (połowa wszystkich spontanicznych deklaracji) wymieniali galerie i centra handlowe, m.in. wrocławskie: Magnolię, Galerię Dominikańską, Pasaż Grunwaldzki, warszawskie Złote Tarasy oraz negatywnego lidera tej kategorii – wrocławski Solpol. Dlaczego architektki tak bardzo nie lubią galerii i centrów handlowych? Oczywiście wiele zależy od konkretnego obiektu, ale i tu istnieją pewne dominanty. Obiekty handlowe budzą w architektach głównie *poczucie przytłoczenia, irytację, niechęć i złość*¹⁵. Jednym z najczęściej występujących skojarzeń z kategorią „galeria handlowa” jest też u architektów *tłum*¹⁶. Natomiast niechlubny lider tego zestawienia, wrocławski Solpol, wzbudza w architektach *odrazę, irytację, wstyd, smutek, żal i zdegustowanie*.

Galerie i centra handlowe pojawiły się wśród obiektów niełubianych również przez nie-architektów, choć w znacznie mniejszej liczbie deklaracji niż u architektów. Odnotowano wśród nich m.in. wrocławskie: Magnolię i Pasaż Grunwaldzki. Wymienione przez nie-architektów jako niełubiane obiekty wzbudzały w nich – podobnie jak w architektach – *zniecierpliwienie, znużenie, irytację i poczucie przytłoczenia*. Trzeba jednak dodać, że dopytani nie-architektki – inaczej niż architektki – jako jedno z najczęściej pojawiających się skojarzeń z ogólną kategorią „galeria handlowa” deklarują *nowoczesność*¹⁷. Wśród obiektów niełubianych przez nie-architektów ex aequo z galeriami handlowymi znalazły się natomiast dworce PKS i PKP. Dworce budzą w badanych *wstręt* i różne formy *strachu*.

Bardzo ciekawe okazały się również deklaracje badanych dotyczące najpiękniejszych i najbrzydszych obiektów. Spośród **najpiękniejszych**, które pojawiły się w twierdzeniach architektów więcej niż dwukrotnie, znaj-

in a relatively balanced way. A number of positive and negative associations with a structure was comparable (45% and 34% of all their statements respectively); there were also numerous neutral terms (21%), mainly *indifference*.

Further open questions referred to **favourite as well as disliked architectural structures** (*Imagine your favourite/most disliked architectural structure. What kind of structure is it?*) and associations connected with it¹⁴.

Of course the subjects' opinions comprised numerous various structures. However, in the course of the analysis it was possible to distinguish some categories with the greatest number of indications. Among **favourite** structures for architects there were first of all various churches (associated with serenity, reflection, harmony and warmth) and museums such as the Warsaw Uprising Museum, Guggenheim Museum and the Vatican Museum (inspiring, fascinating, arousing admiration and curiosity). Among the buildings considered as favourite by non-architects also churches were dominant (associated with satisfaction and exultation) followed by two Wrocław shopping centres – Renoma and Galeria Dominikańska.

On the other hand, structures that were definitely the most often **disliked** by architects (half of all spontaneous declarations) were malls and shopping centres, for instance, Magnolia, Galeria Dominikańska, Pasaż Grunwaldzki in Wrocław, Złote Tarasy in Warsaw and the negative leader of this category – Wrocław Solpol. What is the reason why architects dislike malls and shopping centres so much? Of course, it depends on a particular building but we can distinguish here certain dominants. In the case of architects shopping centres mainly give rise to *a sense of being overwhelmed, irritation, reluctance and anger*¹⁵. For architects one of the most frequent associations with the category of “shopping centre” is *crowd*¹⁶. The infamous leader of this list, i.e. Wrocław Solpol causes *aversion, irritation, shame, sadness, grief and disgust* in architects.

Shopping centres and malls were also chosen by non-architects as disliked structures, although in much fewer declarations than in the case of architects. For example, the following Wrocław shopping centres were mentioned: Magnolia and Pasaż Grunwaldzki. Similarly to the case of architects, these disliked structures caused *impatience, boredom, irritation and a sense of being overwhelmed*. However, it must be added that non-architects who were asked for details, unlike architects, as one of the most frequently appearing associations with the general category of “shopping centre” declare *modernity*¹⁷. Along with the shopping centres, among the structures that were disliked

¹⁴ Polecenie brzmiało: *Przypomnij sobie swój ostatni kontakt z tym obiektem, np.: wizyta, zwiedzanie, oglądanie w rzeczywistości lub na zdjęciach/multimediach. Przypomnij sobie i wymień trzy emocje (uczucia, nastroje), które najsilniej towarzyszyły kontaktowi z tym obiektem.*

¹⁵ Liczba deklaracji odpowiednio: 4, 3, 3, 3.

¹⁶ Pytanie o otwarte skojarzenia z kategorią – *Wymień trzy najważniejsze określenia, którymi scharakteryzował(a)byś dowolne centrum handlowe/galerię handlową; głównymi skojarzeniami są kolejno przestronność, następnie tłum i uczucie przytłoczenia.*

¹⁷ Jak wyżej; z tym że u architektów głównymi skojarzeniami są kolejno: *przestronność, wielkość i nowoczesność*, dopiero później, znacznie rzadziej, *tłum*.

¹⁴ This instruction was as follows: *Recall the most recent contact you had with this object, e.g. visiting, sightseeing, viewing in reality or in photographs/multimedia. Recall and enumerate three emotions (feelings, moods) that accompanied your contact with this object most strongly.*

¹⁵ A number of declarations respectively: 4, 3, 3, 3.

¹⁶ Question about open associations with the category – *List the most important three terms that you would use to characterize any shopping centre/shopping mall; the main associations are respectively: spaciousness, then crowd and feeling of being overwhelmed.*

¹⁷ See above, however, for architects the main associations are respectively: *spaciousness, size and modernity* and only further on and much less frequently *crowd*.

dują się: katalońska Sagrada Família oraz japoński Kościół Światła autorstwa Tadao Andō. Co ciekawe, Sagrada Família pojawiła się jako najpiękniejszy obiekt także w dwóch deklaracjach nie-architektów. Najczęściej jednak jako najpiękniejsze obiekty nie-architekci wskazywali bliżej nieokreślone „kamieniczki”.

Najczęściej wymienianym przez architektów jako obiekt **najbrzydszy** jest wrocławski Solpol. Nie-architekci jako najbrzydsze wymieniają najczęściej niedookreślone „blokowiska” oraz, podobnie jak w przypadku kategorii obiektów nielubianych, dworce (najczęściej dworzec PKS we Wrocławiu).

Omówienie wyników

Badanie pokazało, że ogólne ustosunkowanie wobec obiektu architektonicznego prawdopodobnie w znacznej mierze zależy od tego, czy ocenia go osoba związana czy niezwiązana profesjonalnie z architekturą.

Będący przedmiotem analiz w części ilościowej konkretny obiekt, oceniany przez architektów na ogół negatywnie, przez nie-architektów był odbierany raczej pozytywnie. Obiekt ten byłby też raczej preferowany przez nie-architektów, bez względu na jego hipotetyczną funkcję. Architekci natomiast zdecydowanie odrzucali go w niemal każdej funkcji.

Eksplozacja jakościowa pokazuje z kolei, że wyniki badania ilościowego nie ujawniają „całej prawdy” o ustosunkowaniu ludzi do obiektu. O ile u architektów wyniki kwestionariusza są niemal zupełnie spójne z wynikami analizy ich swobodnych wypowiedzi na temat prezentowanego obiektu, o tyle u nie-architektów widać, że „entuzjastyczne” wyniki badania ilościowego mogą być w pewnym sensie mylące. Okazuje się bowiem, że nie-architekci wcale nie oceniali prezentowanego obiektu jednoznacznie pozytywnie (aczkolwiek znacznie bardziej pozytywnie niż architekci).

Jakościowy charakter różnicy w ocenach obiektu przez architektów i laików polega na tym, że u architektów obiekt wzbudzał głównie jednoznacznie negatywne skojarzenia, a u nie-architektów te skojarzenia bywały różne, w znacznej mierze obojętne. Co oczywiście nie zmienia faktu, że – jeśli wziąć pod uwagę wypowiedzi skrajne – obiekt kojarzony przez architektów ze niepokojem, rozdrażnieniem i smutkiem, u nie-architektów wywołuje (w podobnych proporcjach) zaciekawienie, swobodę i radość, co może stanowić fundamentalną różnicę w jakościowym wymiarze ocen.

Swobodne skojarzenia badanych z lubianą, nielubianą, piękną i brzydką architekturą oraz spontaniczne wskazania obiektów najlepiej reprezentujących te kategorie mogą stanowić ciekawy punkt wyjścia dalszych rozważań o naturze różnic w odbiorze architektury przez profesjonalistów i osoby niezwiązane z projektowaniem. O ile obiektami lubianymi przez obie grupy są najczęściej rozmaite kościoły, kojarzące się obu grupom podobnie, o tyle obiekty wymieniane najczęściej jako nielubiane są różne w zależności od grupy. Wydaje się, że architekci mogą przejawiać wyjątkową awersję do galerii handlowych (jako kategorii obiektów). Taka awersja u nie-architektów występuje bardzo rzadko. Laicy natomiast jako nielubiane

by non-architects there were also bus stations and railway stations. Railway and bus stations cause *disgust* and various forms of *fear*.

Also the subjects' declarations with regard to the most beautiful and ugliest structures turned out to be very interesting. Architects more than twice mentioned in their statements as the **most beautiful** structures Catalanian Sagrada Família and Japanese Church of the Light by Tadao Andō. Interestingly enough, Sagrada Família was also chosen as the most beautiful building by two non-architects. However, most often non-architects pointed to unspecified small “tenement houses” as the most beautiful buildings.

In predominant opinions of architects the **ugliest** building is Wrocław Solpol. Non-architects most often mention unspecified “block housing estates” as the ugliest and similarly to the category of disliked structures, stations (most often the central bus station in Wrocław).

Discussion of results

In the light of the conducted research, it was proved that general attitudes towards an architectural structure probably depend to a large extent on whether an assessing person is professionally connected with architecture or not.

A particular structure analysed during the quantitative part was on the whole assessed by architects negatively, whereas by non-architects it was perceived rather positively. This structure would be rather preferred by non-architects as well, regardless of its hypothetical function, whereas architects definitely rejected it in almost every function.

On the other hand, qualitative exploration shows that quantitative research results do not reveal the “whole truth” about people's attitude to a structure. In the case of architects, the questionnaire results are almost completely coherent with the results of the analysis of their free statements on the presented structure, while in the case of non-architects we can see that “enthusiastic” results of quantitative research may be misleading in a sense. As it turns out, non-architects did not assess the presented structure unambiguously positively at all (however, much more positively than architects).

The qualitative character of a difference in assessments of a structure by architects and non-architects involves the fact that architects mainly had unambiguous negative associations, while non-architects' associations were varied, i.e. they were mostly indifferent. Of course, it does not change the fact that – if we take into account extreme statements – a structure that is associated with anxiety, irritation and sadness by architects, in the case of non-architects causes (in similar proportions) interest, freedom, and joy, which may constitute a fundamental difference in a qualitative aspect of assessments.

Free associations of the subjects with liked, disliked, beautiful and ugly architecture and spontaneous indications of the structures that best represent these categories may constitute an interesting starting point for further discussion on the nature of differences in perception of architecture by professionals and persons who are not connected with designing. Inasmuch as the structures which are declared as liked by both groups are most often various

wyjątkowo często wymieniali dworce PKP i PKS, których z kolei architektki nie wymieniali w ogóle.

Podstawową przyczyną niechęci przez architektów galerii handlowych może być zatłoczenie, będące jednym z najczęstszych ich skojarzeń z tą kategorią obiektów. Jak wiadomo, zatłoczenie czy przegęszczenie to jedno z najsilniejszych stresorów środowiskowych [20], [21]. Doświadczenie przez badanych stresu środowiskowego w przeszłości (prawdopodobnie niejednokrotnie) mogło być na tyle nieprzyjemne, że wytworzyło, w pewien sposób adaptacyjną, silną i dostępną poznawczo, negatywną konotację z całą kategorią „galerii handlowe”. W konsekwencji mogło to doprowadzić do silnie afektywnej oceny poszczególnych egzemplarzy tej kategorii (np. konkretnej, wrocławskiej galerii handlowej – Pasażu Grunwaldzkiego)¹⁸. Krótko mówiąc – bez względu na to, czy obiekt jest estetycznie atrakcyjny, czy nie, jeśli reprezentuje negatywnie konotowaną kategorię poznawczą, jego ocena może być bazowo niższa, niż gdyby reprezentował kategorię konotowaną pozytywnie.

W przypadku architektury kategoryzacja poznawcza i jej ewaluacja może być ściśle związana nie tylko z formalnym wymiarem spostrzeganego obiektu, czy nawet relacją jego formy i funkcji; wyniki prezentowanej w tym artykule eksploracji jakościowej wskazują, że bardzo istotnymi czynnikami w ewaluacji obiektu mogą być doświadczone przez podmiot lub antycypowane zdarzenia, które miały, mają lub będą miały miejsce wewnątrz całej kategorii obiektów, do których należy ten oceniany (np. *zatłoczenie* w kategorii „galerii handlowe”). W tym sensie ciekawa konstatacja Alexandra, że [...] *to, co ma znaczenie w budynku czy mieście to nie ich zewnętrzny kształt czy sama fizyczna geometria, ale zdarzenia, które mają w nich miejsce* [23, s. 65–66], może być bardzo bliska prawdy o podstawach naszych sądów dotyczących architektury.

Spontaniczne wskazania dotyczące najpiękniejszych i najbrzydszych obiektów pokazują oczywiście, że architektki znacznie częściej niż nie-architektki potrafią nazwać konkretne obiekty, które uważają za piękne lub brzydkie. Ciekawe jest natomiast, że w świadomości obu grup jako wyjątkowo piękna często spontanicznie pojawia się Sagrada Família. Abstrahując od oceny estetycznej tego obiektu, można chyba powiedzieć, że dzięki powyższej eksploracji udało się wstępnie zidentyfikować jedną z prawdopodobnie najsilniejszych „marek architektonicznych” charakteryzujących się powszechnie pozytywnym wizerunkiem.

Tymczasem „marką architektoniczną” o wyjątkowo negatywnym, choć chyba niepodzielnym powszechnie, wizerunku wydaje się wrocławski Solpol. Architektki bardzo często spontanicznie wymieniają ten obiekt jako najbrzydszy. Tymczasem nie-architektki nie wskazały spontanicznie wrocławskiego Solpolu jako obiektu najbrzydszego ani razu. W środowisku architektów Solpol

churches which are associated in a similar way by both groups, the structures which are indicated most often as disliked differ depending on the group. It seems that architects may manifest extraordinary aversion towards shopping centres (as the category of structures). This sort of aversion is very rare with non-architects. Non-professionals unusually often mentioned bus and railway stations as disliked, which were not mentioned by architects at all.

The basic reason why architects dislike shopping centres may be their overcrowding which is one of the most frequent associations with this category of buildings. As we know, overcrowding or congestion is one of the strongest environmental stressors [20], [21]. The fact that the subjects experienced an environmental stress in the past (probably on many occasions) might have been so unpleasant that it gave rise to an adaptive, strong and cognitively accessible, negative connotation with the entire category of “shopping centres”. As a consequence, it might have led to a strongly affective assessment of the particular items of this category (e.g. a specific Wrocław shopping centre – Pasaż Grunwaldzki)¹⁸. Shortly speaking, regardless of whether a structure is aesthetically attractive or not, when it represents a negatively connoted cognitive category, its assessment may be basically lower than in the case of representing a category that is connoted positively.

In the case of architecture, cognitive categorisation and its evaluation may be strictly connected not only with a formal aspect of the perceived structure or even a relation of its form and function; according to the results of the qualitative exploration presented in this article, very important factors in assessing a structure may include events which were experienced or anticipated by a subject and occurred, occur or will occur within the entire category of structures, which the assessed one belongs to (e.g. *overcrowding* in the category of “shopping centres”). In this sense an interesting observation by Alexander, namely [...] *that which matters in a building or town is not their external shape or physical geometry itself but events that take place inside* [23, pp. 65–66] may be very true in relation to the basis of our judgements about architecture.

Spontaneous indications referring to the most beautiful and ugliest structures obviously show that architects are able to name particular buildings which they deem beautiful or ugly much more frequently than non-architects. Interestingly enough, in the awareness of both groups the structure that appears spontaneously as exceptionally beautiful is Sagrada Família. Apart from the aesthetic assessment of this building, we can say that due to this exploration it was possible to initially identify probably one of the strongest “architectural brands” which are characterised by a commonly shared positive image.

On the other hand, the “architectural brand” that has an exceptionally negative image, although perhaps not commonly shared, seems to be Wrocław Solpol. Very fre-

¹⁸ Zgodnie z niektórymi koncepcjami ludzkiego poznania ocena afektywna – intuicyjna, natychmiastowa – może mieć miejsce, nawet zanim człowiek dokona pełnej identyfikacji i ewaluacji poznawczej obiektu [22].

¹⁸ In accordance with certain concepts of human cognition, an affective assessment – intuitive, instant – may take place even before making a full identification and cognitive evaluation of a given structure [22].

jest obiektem kontrowersyjnym, nierzadko pojawia się w kontekstach negatywnych. Poza tym może być dla wielu architektów nieakceptowalny formalnie. Co więcej, jego dominacja w kategorii „najbrzydsze obiekty” może częściowo wynikać z faktu, że Solpol – poza tym, że charakteryzuje się określoną formą – jest egzemplarzem kategorii „galerie handlowe” przez architektów jako całość kojarzonej negatywnie. Może to dodatkowo obniżać jego atrakcyjność. Nie-architekci są, być może, wolni od wymienionych wyżej uwarunkowań związanych oceną Solpolu. Ponadto obiekt ten prawdopodobnie dawno już przestał być istotną „marką”, w rozumieniu wrocławskich centrów handlowych, o których się mówi. Dlatego nie-architektom może nie przychodzić na myśl nieco zapomniany budynek, stojący w mieście „od zawsze” (trzeba pamiętać, że w badaniu brali udział głównie ludzie bardzo młodzi) i niemający dziś właściwie żadnego większego znaczenia. Co oczywiście nie musi oznaczać, że nie-architekci nie uznaliby Solpolu za obiekt brzydki, gdyby zostali o niego zapytani bezpośrednio.

Podsumowanie

Omawiane w tym artykule autorskie badanie uprawdopodobniło dobrze uzasadnioną, ze względu na wcześniejsze doniesienia, hipotezę: **architekci rzeczywiście, również w Polsce, oceniają architekturę znacząco inaczej niż nie-architekci**¹⁹.

Możliwe, że **architekci ogniskują uwagę na innych niż nie-architekci cechach obiektu**. Do postawienia takiej hipotezy uprawniają omówione wyniki eksploracji jakościowej, gdzie np. galerie handlowe jawią się jako przede wszystkim zatłoczone albo przede wszystkim nowoczesne, w zależności od tego, czy są to skojarzenia architekta czy nie-architekta²⁰. Obie grupy mogą różnie doświadczać środowisk architektonicznych.

Nawiązując do omówionej we wstępie kwestii odpowiedzialności architektów za kształtowanie części świata codziennych przeżyć współczesnego człowieka, należy z całą mocą podkreślić (zwłaszcza w świetle przedstawionych wyników badań), że świadomość znaczących różnic w spostrzeganiu i doświadczaniu architektury powinna być udziałem każdego praktykującego architekta oraz studenta architektury już od najwcześniejszych etapów edukacji zawodowej. Pamiętajmy, że proponowana przez kreatora przestrzeni architektura ma przede wszystkim służyć znaczącemu podnoszeniu jakości życia „zwykłych ludzi”, a nie wyłącznie projektanta.

quently, architects spontaneously point to this building as the ugliest structure. Meanwhile, non-architects did not indicate, not even once, the building of Wrocław Solpol spontaneously as the ugliest one. Solpol is a structure that causes controversy in the environment of architects and it often appears in negative contexts. Apart from this, it may be formally unacceptable for many architects. Moreover, its dominance in the category of the “ugliest structures” may partly result from the fact that Solpol – in addition to its determined form – is an example from the category “shopping centres” which as a whole is associated by architects with something negative. This can additionally contribute to the decrease of its attractiveness. Perhaps non-architects are free from the aforementioned conditions connected with assessments of Solpol. Besides, this building probably ceased to be a significant “brand” a long time ago against the background of other Wrocław shopping centres which are the subject of public discussion. Hence non-architects may have forgotten about the existence of this building which has “always” been in the city (we must bear in mind that most of our respondents were very young) and basically has lost its significance. It does not mean of course that non-architects would not recognise Solpol as an ugly building if they were asked for their opinions about it directly.

Summary

The original research which was the subject of this article substantiated our hypothesis – well-grounded in the light of the previous research reports – that **architects indeed, also in Poland, assess architecture significantly differently from non-architects**¹⁹.

It is possible that **architects focus their attention on other features of a structure than non-architects**. This hypothesis is verified by the discussed results of qualitative exploration where, e.g. shopping malls appear as places which are firstly over-crowded or firstly modern, depending on whether these associations are made by architects or by non-architects²⁰. Both groups can experience architectural environments in a different way.

With reference to the introductory issue of architects' responsibility for the formation of a part of the world of everyday experiences of contemporary man, it must be strongly emphasised (especially in the light of the presented research results) that the existence of significant differences in ways of perceiving and experiencing architecture ought to be realised by each practicing architect

¹⁹ Jednym z najpoważniejszych ograniczeń ilościowej części omawianego badania, skłaniającym do ostrożności w ekstrapolacji jego wyników na całe środowisko polskich architektów z jednej strony i laików z drugiej, jest oczywiście okolicznościowy dobór próby. Warto byłoby powtórzyć eksperyment z udziałem szerszego, reprezentatywnego dla polskiej populacji grona architektów oraz losowo dobranej próby laików.

²⁰ Wszystkie rozważania i hipotezy interpretacyjne czynione na podstawie części jakościowej omawianego badania można traktować jedynie jako ewentualne inspiracje do dalszych poszukiwań, z wykorzystaniem metod umożliwiających uzyskanie wyników o określonym poziomie reprezentatywności.

¹⁹ One of the most serious limitations of the quantitative part of the discussed research which contributes to cautiousness when extrapolating its results on the entire environment of Polish architects on one side and non-architects on the other is occasional sampling. It is advisable to repeat the experiment with a broader group of Polish architects that would be more representative and a randomly selected group of non-professionals.

²⁰ All the interpretation conclusions and hypotheses that were made on the basis of the qualitative part of the discussed research can be treated as mere inspirations to further research with the use of methods that would make it possible to obtain results characterised by a specified level of representativeness.

Nie znaczy to oczywiście, że architekci powinni jedynie populistycznie schlebiać gustom szerokiej publiczności, tworząc obiekty banalne, pozbawione nowatorskiej myśli, oryginalności i estetycznego wysmakowania [24]. Warto natomiast prowadzić ciągły dialog z aktualnymi i przyszłymi użytkownikami kreowanych przestrzeni architektonicznych. Wystarczy sięgnąć do licznych opracowań dotyczących wciąż rozwijanej i dookreślanej idei projektowania partycypacyjnego [25]. Udział przyszłych użytkowników we wczesnym stadium projektowania, pytanie ich o zdanie na temat projektu, wskazywanie różnych możliwych rozwiązań oraz prezentacja pomysłów projektowych w zrozumiałej dla laików formie mogą się pozytywnie przełożyć na ostateczny efekt pracy architekta.

Efektym tym powinno być dzieło architekta *oraz* jego pozytywne oddziaływanie na szeroko rozumianą jakość życia ludzi, dla których projektuje.

and student of architecture since the earliest stages of their professional education. We must not forget that the main task of architecture that is proposed by a space creator is to significantly increase the quality of life of “ordinary people” and not exclusively its designer.

Of course, that is not to say that architects ought to flatter the tastes of the general public only by designing banal structures devoid of innovative ideas, originality and aesthetical sophistication [24]. Nevertheless, a permanent dialogue should be continued with current and future users of designed architectural spaces. It is enough to consult numerous studies concerning the idea of participatory designing which is still developing and further explained [25]. Participation of future users in early stages of the design process, asking for their opinions about the design, indicating various possible solutions and presenting design ideas in a manner that is understandable for non-professionals may positively influence the final effect of the architect’s work.

This effect ought to constitute the architect’s work *and* its positive impingement on the broadly understood quality of life of people for whom he or she designs.

Translated by
Bogusław Setkiewicz

Bibliografia/References

- [1] Akalin A., Yildirim K., Wilson C., Kilicoglu O., *Architecture and engineering students’ evaluations of house façades: Preference, complexity and impressiveness*, „Journal of Environmental Psychology” 2009, No. 1 (29), 124–132.
- [2] Erdogan E., Akalin A., Yildirim K., Erdogan A., *Aesthetic differences between freshmen and pre-architects*, „Gazi University Journal of Science” 2010, No. 4 (23), 501–509.
- [3] Erdogan E., Akalin A., Yildirim K., Erdogan H.A., *Students’ evaluations of different architectural styles*, „Procedia – Social and Behavioral Sciences” 2010, Vol. 5, 875–881.
- [4] Gifford R., Hine D.W., Muller-Clemm W., Reynolds D.J., Shaw K.T., *Decoding Modern Architecture: A Lens Model Approach for Understanding the Aesthetic Differences of Architects and Laypersons*, „Environment and Behavior” 2000, No. 2 (32), 163–187.
- [5] Gifford R., Hine D., Muller-Clemm W., Shaw K., *Why Architects And Laypersons Judge Buildings Differently: Cognitive Properties And Physical Bases*, „Journal of Architectural and Planning Research” 2002, No. 2 (19), 131–148.
- [6] Lewicka M., Bańka A., *Psychologia środowiskowa*, [w:] J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia akademicka. Podręcznik*, t. 2, GWP, Gdańsk 2011, 497–544.
- [7] Llinares C., Montañana A., Navarro E., *Differences in Architects and Nonarchitects’ Perception of Urban Design: An Application of Kansei Engineering Techniques*, „Urban Studies Research” 2011, 1–13.
- [8] Nasar J.L., *Urban Design Aesthetics: The Evaluative Qualities of Building Exteriors*, „Environment and Behavior” 1994, No. 3 (26), 377–401.
- [9] Stamps III A., Nasar J., *Design Review and Public Preferences: Effects of Geographic Location, Public Consensus, Sensation Seeking, and Architectural Styles*, „Journal of Environmental Psychology” 1997, No. 17, 11–32.
- [10] Wilson M.A., *The Socialization of Architectural Preference*, „Journal of Environmental Psychology” 1996, No. 1 (16), 33–44.
- [11] Brown G., Gifford R., *Architects Predict Lay Evaluations of Large Contemporary Buildings: Whose Conceptual Properties?*, „Journal of Environmental Psychology” 2001, No. 1 (21), 93–99.
- [12] Gifford R., *Environmental psychology. Principles and practice*, Optimal Books, [b.m.] 2007.
- [13] Gifford R., Kormos C., Scannell L., Lacombe C., *Revitalizing Downtowns with Family Residents: Challenges and Benefits*, mpis, 2012.
- [14] Duffy M., Bailey S., Beck B., Barker D.G., *Preferences in Nursing Home Design: A Comparison of Residents, Administrators, and Designers*, „Environment and Behavior” 1986, No. 2 (18), 246–257.
- [15] Nasar J.L., *Symbolic Meanings of House Styles*, „Environment and Behavior” 1989, No. 3 (21), 235–257.
- [16] Wiszniowski J., *Responsibility of the architect to the local community. Influence of a design on health and life of residents*, „Architectus” 2011, No. 30 (2), 65–69.
- [17] Dębek M., *Uwarunkowania postaw wobec obiektów architektonicznych*, praca doktorska, UW, Wrocław 2011.
- [18] Dębek M., *Are assessment and emotions connected with a building conditioned by its external appearance? Attitudes towards formally differentiated architectural objects*, „Architectus” 2012, No. 31, 83–94.
- [19] Dębek M., Janda-Dębek B., *Temperament and perceived attractiveness of architectural objects*, „Polish Journal of Applied Psychology” 2012, No. 1 (10), 123–146.
- [20] Bilotta E., Evans G.W., *Environmental stress*, [w:] L. Steg, A. van Berg, J. Groot de (ed.), *Environmental psychology. An introduction*, Wiley-Blackwell, Chichester 2012, 27–35.
- [21] Lawrence R.J., *Healthy Residential Environments*, [w:] R. Bechtel, A. Churchman (ed.), *Handbook of environmental psychology*, J. Wiley & Sons, New York 2002, 394–412.
- [22] Doliński D., *Emocje, poznanie i zachowanie*, [w:] Strelau J. (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, GWP, Gdańsk 2002, 369–394.
- [23] Alexander C., *The timeless way of building*, Oxford University Press, New York 1979.
- [24] Bell P.A., Greene T., Fisher J., Baum A., *Psychologia środowiskowa*, GWP, Gdańsk 2004.
- [25] Horelli L., *A Methodology of Participatory Planning*, [w:] R. Bechtel, A. Churchman (ed.), *Handbook of environmental psychology*, J. Wiley & Sons, New York 2002, 607–628.

Streszczenie

Wyniki podejmowanych w minionych latach badań prowadzonych m.in. przez psychologów środowiskowych wskazują, że architekci i nie-architekci często różnią się w ocenach architektury. To, co podoba się architektom, niekoniecznie podoba się tysiącom odbiorców kształtowanej przez tychże architektów codziennej rzeczywistości. Architekci i nie-architekci inaczej myślą o architekturze, tworzą swoje spostrzeżenia obiektów architektonicznych na bazie różnych wskazówek, w końcu różnią się m.in. w ocenie estetyki spostrzeganych obiektów.

W artykule przedstawiono autorskie, ilościowe i jakościowe, badania postaw wobec obiektu architektonicznego przeprowadzone wśród 40 studentów wydziału architektury i praktykujących architektów oraz 36 studentów i osób niezwiązanych w żaden sposób z projektowaniem. Wyniki omówionych tu badań potwierdzają wcześniejsze doniesienia publikowane w literaturze przedmiotu, wskazują bowiem, że różnica w spostrzeganiu i ocenach architektury między osobami wykształconymi w projektowaniu architektonicznym i osobami niezwiązanymi profesjonalnie z architekturą może być znacząca.

Słowa kluczowe: ewaluacja budynków, spostrzeganie architektury, preferowana architektura, doświadczanie architektury, psychologia środowiskowa

Abstract

The results of the research that has been carried out recently by, e.g. environmental psychologists, indicate that architects and non-architects frequently differ in their assessments of architecture. Things which are liked by architects are not necessarily liked by thousands of recipients of the everyday reality that is shaped by these architects. Architects and non-architects think about architecture in a different way, they make their perceptions of architectural structures on the basis of different indications, finally they also differ, e.g. in assessing aesthetics of the observed buildings.

The article constitutes original quantitative and qualitative studies on attitudes towards architectural structures carried out among 40 students of the faculty of architecture and practicing architects as well as 36 students and persons who were not connected with designing in any way. The results of the discussed research confirm earlier reports published in the literature of the subject on this issue, namely that differences in perceiving and assessing architecture between persons who are educated in architectural design and persons who are not professionally connected with architecture may be significant.

Key words: assessment of buildings, perception of architecture, preferred architecture, experiencing architecture, environmental psychology



Maison Pfister w Colmar
– przykład niemieckiego renesansu
(fot. D. Kowalska)

Maison Pfister in Colmar
– an example of German Renaissance
(photo by D. Kowalska)